

POSTANOWIENIE

Dnia 22 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanego M. C.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 kwietnia 2021 r.,
skargi kasacyjnej E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w R. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od skarżącej E. Spółki z o. o w R. na rzecz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., decyzją z 12 maja 2016 r., stwierdził, że M. C., jako pracownik zatrudniony w E. spółce z o.o. w R., podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r. oraz ustalił dla niego podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Odwołanie od tej decyzji wniosła E. spółka z o.o. w R., domagając się ustalenia, że M. C. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w odwołującej się spółce.

Zainteresowany M. C. (ubezpieczony) nie zajął formalnego stanowiska w sprawie, natomiast X. spółka z o.o. w G. oraz A. U. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Firma Handlowo-Usługowa A. U. z siedzibą w P. nie przystąpili do sprawy.

Sąd pierwszej instancji rozpoznał odwołanie od decyzji dotyczącej ubezpieczonego M. C. łącznie z innymi odwołaniami tego samego płatnika składek od innych decyzji o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Sąd Okręgowy w C., wyrokiem z 1 marca 2017 r., zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego i ustalił, że P. F., R. W., M. C., L. M., W. L., S. H., M. G. i R. Ś. nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu od 1 sierpnia 2014 r. jako pracownicy E. spółki z o.o. w R.

W wyniku apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w C., zaskarżonego w części dotyczącej ubezpieczonego M. C., Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 15 kwietnia 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

W sprawie ustalono, że odwołująca się E. spółka z o.o. w R. od 2006 r. zajmuje się rozbiorem i pakowaniem mięsa wołowego. Spółka zatrudniała m.in. M.C. na podstawie umowy o pracę z 31 października 2012 r., na stanowisku pracownika rozbioru.

Odwołująca się spółka zawarła 30 lipca 2014 r. z X. spółką z o.o. z G. umowę o świadczenie usług. W myśl § 1 zawartej umowy spółka E. (zamawiający) zleciła spółce X. (wykonawca) świadczenie usług obejmujących wszelkie czynności związane z rozładunkiem ćwierci, przyjęciem surowca do magazynu, trybowaniem, rozbiorem, czyszczeniem kości i pakowaniem mięsa w pomieszczeniach zamawiającego. Zawierając umowę o świadczenie usług, odwołująca się pozostawiła sobie pod kontrolą cały sprzęt i urządzenia, które służyły do przetwórstwa mięsa. Po przejęciu zadań przez spółkę X. nie było żadnej przerwy w działalności odwołującej się E. i od sierpnia 2014 r. w dziale rozbioru mięsa pracowali pracownicy spółki X., którzy wykonywali swoje czynności na wydzielonym

odcinku działalności przedsiębiorstwa, tj. na taśmie rozbioru. Odwołująca się przedstawiła opisaną sytuację swoim pracownikom, przedkładając im do podpisu porozumienia trójstronne, na mocy których mieli przejść do pracy w spółce X. W dniu 1 sierpnia 2014 r. M. C. zawarł z X. spółką z o.o. w G. umowę o pracę.

Następnie, w związku z umową zawartą między spółką E. a A. U., w dniu 30 września 2014 r. doszło do zawarcia trójstronnego porozumienia między m.in. M. C. a spółką X. i A. U., na mocy których z dniem 1 października 2014 r. stał się on pracownikiem nowego pracodawcy, w ramach dotychczasowego stosunku pracy.

Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację organu rentowego, uznał, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy organ rentowy prawidłowo określił pracodawcę (płatnika składek) dla zainteresowanego M. C.

W ocenie Sądu drugiej instancji, analiza zakresu obowiązków podmiotów zewnętrznych, spółki X., a następnie A. U., wyszczególnionych w zawartych umowach, miała wywrzeć przekonanie, że przejmują one wszelkie obowiązki związane z częścią zasadniczej działalności odwołującej się E. Faktycznie jednak taka sytuacja nie miała miejsca. Świadczy o tym całe spektrum zachowań ubezpieczonego, a w szczególności wykonywanie pracy w warunkach pracowniczego podporządkowania spółce E. Wyłączenie pewnego etapu procesu produkcji mięsa i oddanie go do podwykonania spółce X. albo A.U., którzy w zakresie swojego przedmiotu działalności nie mieli rozbioru lub przetwarzania mięsa, było zabiegiem tylko formalnym, skoro faktycznie nie przełożyło się w żadnym momencie na kierowanie procesem produkcji mięsa. Kontrolę nad produkcją mięsa mogła bowiem sprawować tylko spółka E., która jako jedyny podmiot posiadała ku temu uprawnienia i spełniała wymagane warunki. Również wynagrodzenia dla pracowników, choć formalnie wypłacane przez spółkę X., a następnie A. U., faktycznie objęte były fakturami wystawionymi odwołującej się i przez nią w konsekwencji wypłacane.

Sąd Apelacyjny ustalił, że nie doszło do przekazania spółce X. ani A. U. substancji majątkowej służącej realizacji zadań wynikających z umów o świadczenie usług zawartych między spółką E. i tymi podmiotami. Zainteresowany (ubezpieczony) nadal wykonywał w tym samym miejscu, za pomocą tych samych

narzędzi, pod tym samym kierownictwem, wszelkie czynności związane z rozbiorem mięsa.

Opisana konstrukcja i charakterystyka zatrudnienia zainteresowanego spełniała *de facto* warunki typowe dla istnienia stosunku pracy między spółką E. a M. C. Przemawia za tym określenie czasu pracy, jej ilości i miejsca jej świadczenia, sposobu wykonywania pracy przy użyciu urządzeń i narzędzi spółki E., a przede wszystkim organizacja pracy i faktyczny nad nią nadzór, jak również możliwość podejmowania decyzji co do zatrudnienia lub zwolnienia pracowników.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniosła E. spółka z o.o. w R. Zaskarżając wyrok w całości, oparła skargę na podstawach: 1) naruszenia przepisów postępowania: art. 382 k.p.c. w związku z art. 6 k.c.; art. 381 k.p.c. w związku z art. 6 k.p.c. oraz 2) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie: art. 4 pkt 2 lit. a w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.), art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1373 ze zm.), art. 104 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy z 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1482 ze zm.) i art. 9 ustawy z 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1433 ze zm.); art. 4 pkt 2 lit. a w związku z art. 8 ust. 1 oraz art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 § 1 k.p.; art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 353¹ k.c.; art. 23¹ § 1 k.p.; art. 22 § 1 i § 1¹ k.p. oraz art. 22 i art. 65 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżąca spółka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego, w tym zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, skarżąca spółka powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, a mianowicie: jakie cechy usługi outsourcingu pracowniczego pozwalają na uznanie jej za zgodną z prawem, a jakie cechy dowodzą, że celem takiej umowy było obejście przepisów lub zawarcie pozornej umowy, w stanach faktycznych, w których niesporne jest, że usługa i towarzysząca jej praca były wykonywane, a obciążenia publicznoprawne były regulowane, zaś celem outsourcingu była optymalizacja zarządzania – gdyż kwestia ta dotychczas była wyjaśniana tylko na tle patologii outsourcingu, oraz w stanach faktycznych, w których brak było zgody pracowników na takie zmiany.

Dodatkowo na tle stanu prawnego istniejącego w dacie wydawania decyzji organu rentowego, której dotyczy niniejsze postępowanie sądowe, występuje także potrzeba rozstrzygnięcia, czy w ramach podstaw prawnych dających ZUS uprawnienie do ustalania, czy ubezpieczony został prawidłowo zgłoszony do ubezpieczenia (art. 4 pkt 2 lit. a w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), możliwe było ustalenie innego niż dokonujący zgłoszenia do ubezpieczenia podmiotu (płatnika), gdy taka decyzja ZUS nie zmierza do wyegzekwowania jakichkolwiek składek, gdyż te są opłacone od właściwej podstawy, ani też ustalenia jakichkolwiek uprawnień ubezpieczonego innych niż wynikające z tytułu ubezpieczenia zgodnego ze zgłoszeniem (umowa o pracę), a stanowi ingerencję w stosunki prawne objęte gwarantowaną konstytucyjnie swobodą działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji RP) oraz podważa zasadę swobody umów.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje

strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd).

W sytuacji, gdy Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi co do danej kwestii prawnej, a nie ujawniły się nowe nieznane wcześniej okoliczności mające wpływ na wynik wykładni, nie ma potrzeby przyjmowania kolejnych skarg kasacyjnych pochodzących od tego samego podmiotu, opartych na tych samych podstawach i formułujących te same wątpliwości interpretacyjne. Przyjęcie kolejnych podobnych skarg kasacyjnych do rozpoznania nie będzie służyć dalszemu rozwojowi orzecznictwa.

Zagadnienia prawne związane ze sporem między organem rentowym a spółką E. w przedmiocie ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym pracowników objętych trójstronnymi porozumieniami ze spółką X. oraz A.U. zostały już rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy (por. wyroki z 28 stycznia 2021 r., I USKP 4/21, niepublikowany, oraz z 3 lutego 2021 r., I USKP 7/21, niepublikowany, a także postanowienie z 13 kwietnia 2021 r., I USK 6/21, niepublikowane).

Warto jednakże powtórzyć, że w systemie prawa nie ma legalnej definicji outsourcingu. Pojęcie to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 27 stycznia 2016 r., I PK 21/15, (LEX nr 1975836), przyjmując, że outsourcing można zdefiniować jako przedsięwzięcie polegające na wydzieleniu ze struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa macierzystego realizowanych przez nie funkcji i przekazanie ich do realizacji innym podmiotom gospodarczym. Cechą odróżniającą outsourcing pracowniczy od zatrudnienia pracowników własnych lub też świadczenia pracy przez pracowników tymczasowych jest brak bezpośredniego i stałego podporządkowania (zarówno prawnego i faktycznego) wykonawców w stosunku do

podmiotu (insourcera), u którego takie usługi lub praca są wykonywane. W przypadku skierowania pracownika przez outsourcera do pracy w innym podmiocie, pracownik ten może podlegać jedynie pośredniemu i krótkotrwałemu zwierzchnictwu w nowym zakładzie pracy. Powierzenie podmiotom zewnętrznym zadań wykonywanych dotychczas samodzielnie przez pracodawcę może prowadzić do przejścia części zakładu pracy w rozumieniu art. 23¹ k.p., jeżeli przejmowana część zakładu pracy (jednostka gospodarcza) zachowała tożsamość, na skutek czego pracownicy tej części zakładu pracy z dniem przejścia stają się z mocy prawa pracownikami podmiotu przejmującego, w tym przypadku insourcera. Efektem transferu zakładu pracy jest zmiana podmiotowa w stosunkach pracy, zaś jeżeli nie ma zmiany podmiotowej w stosunku pracy, to zapewne nie doszło do transferu zakładu pracy. Przejście samych pracowników bez przejęcia wykorzystywanego przez nich substratu majątkowego nie wypełnia hipotezy normy prawnej z art. 23¹ k.p.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy do rzekomego (pozornego) outsourcingu doszło w ten sposób, że z pracownikami rozbioru mięsa, zatrudnionymi dotychczas w spółce E., zostały zawarte porozumienia trójstronne z 30 lipca 2014 r., na mocy których dotychczasowy pracodawca przekazał nowemu pracodawcy spółce X. pracowników, za ich zgodą. Jako podstawę porozumienia podano art. 23¹ k.p. Tożsame porozumienia trójstronne zostały zawarte 30 września 2014 r. między pracownikami oraz spółką X. z siedzibą w G. i Firmą Handlowo-Usługową A.U. z siedzibą w P. W ustalonym stanie faktycznym, porozumienia trójstronne między spółką E. i spółką X. oraz „przejmowanymi” pracownikami, podobnie jak porozumienia trójstronne między spółką X. i A. U. oraz „przejmowanymi” pracownikami, nie miały na celu faktycznego przejęcia pracowników, wywołującego skutki przewidziane w art. 23¹ k.p. Nie doszło bowiem do uzyskania przez nowego pracodawcę pozycji strony w dotychczasowych stosunkach pracy, a rzeczywistym pracodawcą była spółka E. jako podmiot, na rzecz którego praca była faktycznie wykonywana i który sprawował rzeczywisty nadzór nad wykonywaniem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2021 r., I USKP 7/21, niepublikowany).

Sąd Apelacyjny przyjął, że relacja faktyczna i prawna między M. C. i spółką E. odpowiadała konstrukcyjnie wszystkim elementom stosunku pracy (*essentialia negotii* umowy o pracę), wymienionym w art. 22 § 1 k.p., w ramach którego wykonywał on pracę „na rzecz” E., a nie „na rzecz” X. bądź „na rzecz” A. U., z którymi nie łączyło go nic poza formalnie zawartą umową o pracę. Skoro rzeczywistym pracodawcą ubezpieczonego była odwołująca się spółka E., to ona powinna być traktowana jako płatnik składek na jego ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz składek na odpowiednie Fundusze.

Drugie ze stawianych zagadnień odnosi się do wątpliwości, czy w ramach podstaw prawnych dających ZUS uprawnienie do ustalania czy ubezpieczony został prawidłowo zgłoszony do ubezpieczenia (art. 4 pkt 2 lit. a w związku z art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych), możliwe było ustalenie innego podmiotu (płatnika składek) niż dokonujący zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych.

Tę kwestię rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z 28 stycznia 2021 r., I USKP 4/21 (niepublikowany). Sąd Najwyższy przyjął, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł oceniać ważność umów prawa cywilnego (umów o świadczenie usług) zawartych między odwołującą się spółką E. i spółką X., a następnie A. U., oraz ważność umowy o pracę zawartej między ubezpieczonym A. P. i spółką X., a następnie A. U. Odmówienie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych możliwości prowadzenia kontroli i dokonywania ocen zgodności z prawem, ważności i skuteczności umów prawa cywilnego oraz prawa pracy, a tym samym związanie organu rentowego skutkami prawnymi tych umów, prowadziłoby do sytuacji, w której Zakład nie mógłby kwestionować ważności i skuteczności czynności prawnych nawet oczywiście niezgodnych z prawem, mających na celu obejście przepisów prawa ubezpieczeń społecznych i tym samym naruszających zasady funkcjonowania systemu ubezpieczeń społecznych. Obowiązki kontrolne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynikają bezpośrednio z art. 86 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266). W rozpoznawanej sprawie doszło do kontroli trzech przedsiębiorców będących płatnikami składek, a zaskarżona decyzja – obok kilkudziesięciu innych podobnych decyzji – była rezultatem tej kontroli. Określony w

art. 86 ust. 2 ustawy systemowej zakres kontroli nie jest ograniczony do ściśle określonych czynności. Świadczy o tym zwrot, że „kontrola może obejmować w szczególności”. Oznacza to, że zakres kontroli może objąć wykonywanie przez płatników składek, ubezpieczonych i inne podmioty wszelkich obowiązków związanych z ubezpieczeniami społecznymi. Przedmiotem kontroli mogą być także inne zdarzenia, co do których istnieje podejrzenie, że podejmowane są w celu obejścia przepisów prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2005 r., III UK 200/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 292, w który stwierdzono, że ponieważ na podstawie samego zgłoszenia do ubezpieczenia nie można stwierdzić, czy osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych posiada tytuł do objęcia jej tymi ubezpieczeniami, ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych prawo do kontroli płatników składek). Szeroki zakres kontroli dokonywanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w stosunku do płatników składek jest akceptowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05 (OSNP 2005 nr 21, poz. 338), Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 86 ust. 2 ustawy systemowej upoważnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Kontrola ta obejmuje między innymi zgłoszenie do ubezpieczenia oraz prawidłowość i rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki. Oznacza to przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i – w ramach obowiązującej go procedury – zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest ograniczony wyłącznie do możliwości zakwestionowania faktu wypłacenia wynagrodzenia w ogóle lub w określonej kwocie ani tylko prawidłowości jego wyliczenia, lecz może ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach, będąc niezwiązany czynnością prawną nieważną (w całości lub w części). Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w kolejnych orzeczeniach (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z 2 sierpnia 2008 r., III UK 26/07, LEX nr 1402647; z 19 września

2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060). Dotyczyły one, co prawda, przede wszystkim możliwości kwestionowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysokości wynagrodzenia za pracę, można jednak przyjąć, że zakres dopuszczalnej kontroli Zakładu jest zdecydowanie szerszy. Organ rentowy może kwestionować ważność czynności prawnych (w całości lub w części) także wtedy, gdy samo dokonanie czynności prawnych lub ich treść mogą być uznane za nieważne w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych (ze skutkiem dla podlegania ubezpieczeniom społecznym). Podstawą stwierdzenia nieważności czynności prawnej może być próba obejścia prawa (art. 58 § 2 k.c.), polegająca na świadomym osiąganiu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Może też być przyjęcie nieważności (w całości lub w części) czynności prawnej ze względu na jej pozorność (art. 83 § 1 i 2 k.c.). Zakład Ubezpieczeń Społecznych może więc kwestionować ważność czynności prawnej, stanowiącej podstawę zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy dają podstawę do stwierdzenia, że czynność prawna była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzała do obejścia prawa.

Z tych przyczyn, uznając, że nie zachodzi konieczność ponownego rozstrzygnięcia zagadnień prawnych podniesionych przez skarżącą spółkę we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c.